

Chiny zbudują system obronny przed asteroidami

26 kwietnia 2022

Chiny dążą do stworzenia systemu, który mógłby skutecznie śledzić asteroidy i potencjalnie zmieniać ich kurs, aby chronić Ziemię przed możliwą kolizją.

Wu Yanhua, zastępca szefa Chińskiej Narodowej Administracji Kosmicznej (CNSA), powiedział, że Pekin planuje wyprodukować i umieścić w kosmosie system ochrony Ziemi, który może zostać przetestowany do 2025 roku. Chiny rozpoczęły tworzenie systemu badawczo-rozwojowego do obrony przed asteroidami zbliżającymi się do naszej planety, aby poprawić światowe możliwości monitorowania, ostrzegania i radzenia sobie z pozaziemskimi zagrożeniami.

System, który będzie składał się z elementów naziemnych i kosmicznych, skataloguje i przeanalizuje asteroidy, aby określić, które z nich stanowią potencjalne zagrożenie dla Ziemi lub działalności człowieka w kosmosie. W szczególności system będzie zawierał ramy symulacji komputerowej, które będą symulować potencjalne uderzenia asteroid. Jednak projekt nie został jeszcze formalnie zatwierdzony przez chińskie władze, bo wciąż wymaga to „koordynacji wielu departamentów”.

Chiny nie są jedynym krajem zaniepokojonym zagrożeniem, jakie asteroidy mogą stanowić dla Ziemi. NASA również rozwija podobny projekt. W listopadzie 2021 r. amerykańska agencja kosmiczna wystrzeliła sondę przeznaczoną do uderzenia w małą asteroidę, aby sprawdzić, czy w wyniku zderzenia może zmienić swój kurs i czy może to być skuteczna obrona planety przed takim zagrożeniem.

Sonda o nazwie DART, zamontowana na jednej z rakiet SpaceX Falcon 9, powinna uderzyć w małą skałę kosmiczną krążącą wokół większej asteroidy, zmieniając prędkość księżyca o ułamek

procenta – ale wystarczająco, aby można ją było zaobserwować i zmierzyć z Ziemi. Oczekuje się, że sonda osiągnie swój cel około 11 miesięcy po uruchomieniu. Do zderzenia dojdzie między 26 września a 2 października.

W październiku ubiegłego roku NASA poinformowała, że w ciągu najbliższych 100 lat żadna znana asteroida, która mogłaby spowodować poważne uszkodzenia, nie zderzy się z Ziemią. Agencja dodała jednak, że 60% takich kosmicznych skał może faktycznie pozostać niewykrytych. Najlepszym przykładem jest to co się zdarzyło w 2013 roku nad rosyjskim miastem Czelabińsk gdzie eksplodowała mała asteroida. Mimo, że obiekt spłonął w atmosferze i tylko niewielkie jego fragmenty dotarły do Ziemi, ponad 1600 osób zostało rannych w wyniku eksplozji, dziesiątki trafiły do szpitala.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl